

KS. IRENEUSZ MROCZKOWSKI

KONCEPCJA SUMIENIA W TEOLOGII KS. PROF. SEWERYNA ROSIKA

Ks. prof. S. Rosik był człowiekiem sumienia. Zarówno w sali wykładowej, jak i w kontaktach osobistych emanował dobrocią i wrażliwością. Jego sposób bycia stawał się jednocześnie wezwaniem do stawania się lepszym. Można było się przejrzeć w Jego świetle, dostrzec własne wady, o których – *nota bene* – bardzo rzadko mówił.

Taki człowiek sumienia był jednocześnie teologiem moralistą. Nie mógł więc nie zastanawiać się nad tym, co sam przeżywał i co uważał za bardzo ważne w życiu każdego człowieka. My, jego słuchacze, często dziękujemy Bogu, że możemy porównywać jego sumienie z jego teorią sumienia. Nie tylko nie ma między nimi rozdźwięku, ale wspaniale się wyjaśniają i ujaśniają.

Teoretyczna refleksja o sumieniu ks. Profesora Seweryna Rosika zajmuje stosunkowo dużo miejsca w jego dorobku naukowym. Widać to w książce *Wezwania i wybory moralne*¹, gdzie problem sumienia zajmuje jedną trzecią część pracy. Jest to poniekąd kontynuacja poszukiwań naukowych rozpoczętych przy pisaniu pracy magisterskiej. Warto przypomnieć, że tytuł pracy magisterskiej ks. S. Rosika brzmiał: *Formowanie sumienia praktycznego w świetle wypowiedzi Stolicy Apostolskiej*². Potem o sumieniu pisał ks. Rosik w pracy zbiorowej *Powołanie chrześcijańskie*³, a na kilka lat przed śmiercią opracował traktat o sumieniu do projektowanego podręcznika teologii moralnej ogólnej.

Ks. prof. dr hab. IRENEUSZ MROCZKOWSKI – prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego; adres do korespondencji: ul. Nowowiejskiego 2, 09-400 Płock, e-mail: irene@plock.opoka.org.pl.

¹ *Wezwania i wybory moralne. Refleksje teologicznomoralne*. Lublin 1992 s. 145-255. Lublin 1962 ss. X+141 (mps – Archiwum Biblioteki KUL).

³ T e n ż e. *Rozpoznanie i przyjęcie wiążącego powołania ludzkiego*. W: *Powołanie chrześcijańskie. Zarys teologii moralnej. Praca zbiorowa*. Opole 1978 s. 103-119.

Pochylając się dzisiaj nad dorobkiem naukowym naszego Mistrza, nie możemy zapomnieć o jego życiu. Trzeba też pytać o inspiracje jego myśli i rzetelnie ocenić wysiłek odpowiedzi na wyzwania moralne naszego czasu. Kryterium tej oceny może być nauka *Veritatis splendor*, gdzie Jan Paweł II zwraca uwagę na istotne punkty w teorii sumienia. Koncentruje się ona wokół trzech problemów: nauki biblijnej o sumieniu, osoby i sumienia oraz wolności sumienia.

I. SUMIENIE W BIBLIJ

Pierwszym kryterium katolickiej nauki o sumieniu jest odniesienie do Słowa Bożego. W *Veritatis splendor* czytamy: „**To, kim jest człowiek i co powinien czynić, ujawnia się w momencie, gdy Bóg objawia samego siebie [...] Życie moralne jawi się jako właściwa odpowiedź na bezinteresowne działania, które miłość Boża wielokrotnie podejmuje wobec człowieka**”⁴ W odniesieniu do sumienia oznacza to nie tylko odkrywanie rzeczywistości sumienia w Biblii, ale przede wszystkim odczytanie rzeczywistości sumienia w opocie Słowa Bożego.

Analizy biblijnego opisu sumienia dokonuje ks. Rosik przy pomocy swojego Mistrza, ks. prof. Władysława Poplatka, który w czasie studiów ks. Rosika przygotowywał pracę o sumieniu⁵ Nietrudno zauważyć, że we wszystkich tekstach ks. Rosika następuje odwołanie się do tej pracy. Ks. Poplatek dokładnie przeanalizował pojęcie sumienia w Starym i Nowym Testamencie oraz zwrócił uwagę na grecko-rzymskie źródła nauki o sumieniu. Ks. Poplatek dochodzi do wniosku, że z syntezy myśli autorów ksiąg Pisma św. wynika, że „sumienie jest to powszechna i wrodzona zdolność osoby ludzkiej przeżywania i przyswajania sobie wartości moralnych oraz realizowania ich w czynach wiodących do celu ostatecznego. [...] Sumienie działa u wszystkich ludzi jako im wrodzone, jako otrzymany od Boga «posag», *Dei dos* i zostaje z Nim w ścisłym związku, odczytując jego prawo i pilnując jego przestrzegania”⁶.

Odkrywanie w Piśmie św. sumienia jako funkcji całej osoby bliskie jest ks. Rosikowi. Twierdzi więc, że w biblijnym opisie moralności można odna-

⁴ J a n P a w e ł I I. *Veritatis splendor*. Rzym 1993 nr 10.

⁵ Por. Ks. W. P o p l a t e k. *Istota sumienia według Pisma św.* Lublin 1961.

⁶ Tamże s. 135-136.

leżć zarys antropologii moralnej, a w jej ramach opis moralnej świadomości człowieka i owej dyspozycji, którą nazywamy sumieniem. Tę dyspozycję umieszcza się najpierw w sercu i nerkach, potem wprost mówi o sumieniu. Ks. Rosik dokładnie omawia funkcje sumienia w Biblii: praktyczną, refleksyjną, osądzającą i normatywną. Wylicza też rodzaje sumienia opisywane w Biblii: dobre, czyste, wolne, ale także złe i przewrotne, błędne, faryzejskie.

Pod wpływem ks. Poplatka, ks. Rosik dochodzi – już na poziomie biblijnych opisów – do spekulatywnego opisu sumienia. Pisze: „Lektura Pisma świętego potwierdza, że sumienie jest pewną stałą dyspozycją moralnego wartościowania człowieka o charakterze powszechnym (zob. Rz 2, 14-16). Jest wewnętrzną normą postępowania, choć nie w pełni autonomiczną, ponieważ podlega wyższej normie, jaką jest wola Boża, wyrażona w Jego prawie naturalnym i objawionym. Sumienie przyswaja sobie obiektywną treść tej normy i aplikuje ją w osobistej moralności”⁷

Charakterystyczne jest to, że Autor wspomina o potwierdzaniu przez Pismo św. pewnej teorii sumienia. Ma się wrażenie, że ta teoria jest implikowana w Biblii i może być przedmiotem refleksji antropologicznej, umieszczonej w następnym rozdziale. Na szczęście na tym nie kończy się biblijna analiza sumienia. Za sprawą Soboru Watykańskiego II ks. Rosik dostrzegł – jak to określa – responsoryczny wymiar sumienia, który ukazuje się poprzez wiarę i poprzez otwarcie na Jezusa Chrystusa. W tym kontekście dochodzi się do istotnego stwierdzenia: „W świetle objawienia – człowiek jest odbiciem Boga Trójosobowego, a więc w dialogicznym charakterze swego bytu doświadcza on najgłębszej tajemnicy wiary. Ponieważ przekracza ona możliwości naszego poznania i docieramy do jej treści w sposób analogiczny, ten Bóg nawiązał z nami kontakt osobowy i konkretny przez zdarzenie zbawcze Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Dialogiczność sumienia ucieleśniła się w jego kontakcie z wezwaniem Chrystusa. Głębia ludzkiego ducha wewnętrznie związana ze Zbawicielem staje się jasna, wnikliwa, czysta. Sumienie nasycą się głosem Chrystusa, który ogniskuje w sobie wezwanie stwórcze, słowne i przeniknięte łaską Ducha Świętego. Sumienie bez Boga, bez Chrystusa, byłoby nieme. To Bóg rozbrzmiewa w nim i toczy dialog ze swoim stworzeniem i dzieckiem”⁸

Ten piękny tekst zasługuje na rozwinięcie w traktacie o chrześcijańskim rozumieniu sumienia. W jakiejś części dokonuje tego ks. Rosik w pracy zbiorowej *Powołanie chrześcijańskie*, ujmując sumienie w perspektywie rozpoznawania i przyjęcia powołania skierowanego przez Chrystusa do człowieka

⁷ Ks. S. R o s i k. *Sumienie – subiektywna norma moralności*. Lublin 1998 (mps).

⁸ Tamże s. 17.

wiary. W świetle wiary dostrzega się w sumieniu Boga wzywającego nas do miłości. „Miłość, związana ze swej natury z wolnością, przenika sumienie i daje mu pełnię wolności. Człowiek, który przyswoił sobie wartość darmo-
wej i nieskończonej miłości Boga, zdobywa się na akt wolny, wybiera i decyduje się świadomie z głębi własnego przekonania na odpowiedź. [...] Miłość kształtuje moralność «otwartą», odpowiada Bogu pozytywnie nie dlatego przede wszystkim, że jest zobowiązana, ale dlatego, że kocha”⁹

Możliwość takiej interpretacji Słowa Bożego związana jest z używaniem określonego języka, a nawet zakłada pewną koncepcję człowieka i jego działania. Tak było już u ks. Poplatka, który po interpretacji sumienia w Biblii, skłaniał się ku Bonawentury ujęciu sumienia, a Tomaszową interpretację uznawał za zbyt intelektualistyczną¹⁰ Wypada więc dokładniej przyjrzeć się filozoficznej interpretacji sumienia u ks. Rosika.

II. SUMIENIE A OSOBA

Filozoficzne aspekty sumienia nie były obce ks. Rosikowi na wszystkich etapach refleksji. Za ks. Poplatkiem zwracał uwagę na aspekty filozoficzne w historii, a ze współczesności wybierał różnych filozoficznych partnerów do dialogu teologicznego. Najmniej takich partnerów występuje w rozdziale zamieszczonym w *Powołaniu chrześcijańskim*. Poza ks. T. Styczniem i H. G. Stokerem trudno znaleźć w bibliografii do tego rozdziału znaczące nazwiska.

Inaczej jest już w *Wezwaniach i wyborach moralnych*. Przede wszystkim pojawia się – nawet na poziomie tytułów paragrafów – wyraźne określenie sumienia jako właściwości ludzkiej osoby. Poza tym ks. prof. Rosik zaczyna wyodrębniać psychologiczne aspekty opisu sumienia. Najbardziej jasno czyni to w rozdziale przeznaczonym do przygotowywanego na KUL-u podręcznika, a więc w ostatnim etapie swojej twórczości. Powołując się na prace S. Sieka i Z. Chlewińskiego¹¹, określa sumienie z punktu widzenia psychologii osobowości.

W sensie psychologicznym „osobowe «ja» poprzez szczególną zdolność, zwaną sumieniem, integruje następujące wielkości w człowieku: a) elementy

⁹ T e n ż e. *Rozpoznanie i przyjęcie wiążącego powołania ludzkiego* s. 107.

¹⁰ P o p l a t e k. *Istota sumienia według Pisma św.* s. 138.

¹¹ Por. S. S i e k. *Osobowość. Struktura. Rozwój. Wybrane metody badania*. Warszawa 1982; Z. C h l e w i ń s k i. *Dojrzałość. Osobowość. Sumienie. Religijność*. Poznań 1991.

strukturalne istoty ludzkiej (np. rozum, wolę, relacyjność, tzw. ludzkie «ego»); b) wpływy ontogenetyczne (np. uwarunkowania biologiczne, fizjologiczne, popędowe, emocjonalne, tzw. strefę «id»); c) elementy filogenetyczne (np. osad dziedziczości, wpływy społeczno-środowiskowe, kapitał kultury, wychowania, historii, tzw. «super ego»). Każdy człowiek posiada specyficzną, właściwą sobie strukturę osobowości i jej organizację. Określamy to pojęciem «indywidualności» lub «indywiduum»¹²

Od pojęcia „osobowość” do opisu osoby ks. Rosik przechodzi w sposób mniej wyartykułowany. Niemniej dokładna analiza jego tekstów pozwala stwierdzić, że posługuje się analizami zawartymi w *Osobie i czynie* kard. Wojtyły. Dzięki takim właściwościom osoby, jak rozum i wola, osobowość otwiera się na wartości moralne, czyli realizację dobra i zła. Te „wartości duchowe zapewniają działającemu podmiotowi silną, obiektywną orientację i są źródłem wewnętrznej radości, której nie zaciemniają występujące okresowo cierpienia i załamania, na tle których uwyraźniają się pozytywnie wybrane cele”¹³

Rozumność i wolność osoby pozwalają każdemu człowiekowi, niezależnie od wiary, urzeczywistniać siebie, dążyć ku pełni człowieczeństwa. W każdym przecież człowieku tkwi skłonność do osiągnięcia celu zgodnego z naturą i – w konsekwencji – dającego szczęście. „Dlatego też nie ma człowieka, który by nie szukał tego, co dlań jest właściwe i dobre. Nawet pomyłki i błędy, jakie podczas tego poszukiwania popełnia, płyną nie tyle ze złej woli, ile z błędnego pojmowania aspektu dobra”¹⁴

Etyczno-filozoficzne ujęcie osoby pozwala wytłumaczyć racjonalnie i ukierunkować sensownie wszystkie dążenia biologiczno-emocjonalne, związane z radością spełniania siebie oraz z dyskomfortem emocjonalnym wpływającym z dezintegracji osoby. Z drugiej strony osoba na tyle otwiera się na transcendencję, że Owidiusz mówił o sumieniu jako „Bogu w nas”, a Seneka nazywał je „Bogiem u ciebie, z tobą i w tobie” Ks. prof. Rosik idąc tym tropem cytuje J. H. Newmana dostrzegającego w sumieniu „świadcstwo Boga o sobie” Bardzo szczęśliwie dostrzega Profesor w sumieniu ślad obrazu Bożego, poprzez który urzeczywistnia się ów głos Boży, a sumienie staje się owym „najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam z Bogiem” (*Gaudium et spes* nr 16).

¹² R o s i k. *Sumienie – subiektywna norma moralności* s. 13.

¹³ T e n ż e. *Wezwania i wybory moralne* s. 158.

¹⁴ Tamże s. 161.

W takim ujęciu osoby sumienie nie tylko wskazuje na jej godność, ale odzwierciedlając podobieństwo do Boga zachowuje równowagę między autonomią i teonomią. „Zważywszy na fakt przeżywania wartości moralnych, powinności i równocześnie wolności w sumieniu, dochodzimy do wniosku, że nie tracimy naszej istoty (autonomii) przyjmując nakazy Istoty Wyższej – Najświętszego Boga (*Sacrum*). Autonomia ludzka opiera się i spoczywa na teonomii. Odcinając się od antywartości (zła) zagrażającej jedności osobowej [...] sumienie prowadzi nas do świętości (*sanctum*). Moralność opiera się na religijności, choć sama nią nie jest”¹⁵

III. SUMIENIE JAKO NORMA WOLNOŚCI

Nerwem wszystkich problemów, znajdujących się w orbicie sumienia i osoby, jest wolność. Z jednej strony człowiek dlatego korzysta z sumienia, ponieważ nie jest zdeterminowany biologicznie, psychicznie i duchowo, z drugiej zaś dobro jego osoby na tyle jest dobrem moralnym, na ile jest w wolnym sumieniu przyjęte i zaaprobowane. W sytuacji, kiedy współczesny człowiek – jak powie ks. Rosik – „choruje na wolność”, nie jest łatwo znaleźć równowagę między prawdą sumienia i wolnością.

Ks. prof. Rosik zmagał się z problemem wolności i sumienia wiele lat przed *Veritatis splendor*. W tej encyklice Ojciec Święty mówi o „kreatywnej” interpretacji sumienia, „koncepcji oddalającej się od tradycyjnego stanowiska Kościoła i jego Urzędu Nauczycielskiego” (por. nr 54). Ks. Profesor nie lekceważy ani wolności sumienia, ani też trudu poszukiwania konkretnej prawdy etycznej, wynikającej z konkretnej sytuacji życia.

Ten drugi problem został podjęty przez Profesora bardzo odpowiedzialnie i wyczerpująco. Nie ma lepszej analizy s y t u a c j o n i z m u w polskiej teologii moralnej. Ks. Rosik pisze, że „byłoby błędem zasadniczym uwzględnianie tylko powinności tkwiących w normie moralnej, a lekceważenie nacisku, jaki wywiera na decyzję i działanie konkretna sytuacja etyczna. Sumienie jako subiektywna norma działań moralnych z konieczności musi się zetknąć z całym splotem sytuacyjnych elementów, aby odczytać – o tyle, o ile to możliwe – słuszne wymagania tej konkretnej rzeczywistości i wpłynąć na ich realizację”¹⁶

¹⁵ R o s i k. *Sumienie – subiektywna norma moralności* s. 16.

¹⁶ *Wezwania i wybory moralne* s. 164.

Skomplikowanie sytuacji etycznej nie może powodować ani pokusy rezygnacji z wolności sumienia, ani też dowolności jego decyzji. Wolność sumienia staje się ceną prawdziwego człowieczeństwa i dlatego nie może być pojęta ani anarchistycznie, ani deterministycznie. W swojej refleksji teologicznomoralnej Profesor więcej miejsca poświęca anarchistycznym aspektom wolności. Takie tendencje widzi w filozofii J. P. Sartre'a, F. Nietzschego, B. Russela, w podważaniu świeckich i religijnych autorytetów, w manipulacji społecznych środków przekazu. Przypomina też ks. Rosik uwagi Jana Pawła II z *Redemptor hominis* o pragnieniu współczesnego człowieka do rozporządzania swoim życiem, odrzucaniu przez niego wszelkich norm i zasad. Nie uchodzi uwadze ks. Profesora *p r o b l e m h i s t o r y z m u*. Historia przynosi zmiany i one stanowią jej treść; oznacza rozwój, rozpadanie się pewnych struktur, tworzenie nowych. Może to zrodzić przeświadczenie o relatywizmie wszystkiego, nawet wartości.

Wszystko to wskazuje na zdeterminowanie ludzkiej wolności i – w konsekwencji – ludzkiego sumienia. Ludzka egzystencja nie jest ani absolutnie wolna, ani całkowicie zdeterminowana. „Jedyną wartością absolutną jest dobro, które człowiek winien realizować na miarę swoich możliwości, sam i wspólnie z innymi ludźmi w społeczeństwie. [...] Toteż dojrzały duchowo człowiek wie, iż jest równocześnie wolny i poddany ograniczeniu, a w ramach swej wolności – zależny i kierowany. Wybór sumienia stwarza okazję do aktualizowania tej wolności, jaka przysługuje człowiekowi”¹⁷

Realnie opisując działanie sumienia w sytuacji uwarunkowanej ludzkiej egzystencji, ks. Rosik przypomina nie tylko tradycyjne rozróżnienie na *norma normans* i *norma normans sed normata*, ale opisuje elementy i etapy działania sumienia. W nich ujaśnia się trud zrealizowania wolności człowieka w konkretnej sytuacji życia. Występuje namysł sumienia, osąd i nakaz. Poprzez te działania osoba samookreśla się w konkretnej sytuacji, wobec dobra cząstkowego i Dobra Najwyższego. Dzieje się to na ogół przed czynem, w trakcie albo po nim. W efekcie pracy nad sumieniem pojawiają się jego właściwości: czujność, delikatność, prawdziwość i pewność.

Aby uzyskać takie sumienie, potrzebna jest dobra formacja oraz znajomość określonych zasad działania w wątpliwości. Ks. Rosik przypomina owe zasady, mówi o systemach etycznych oraz daje wiele praktycznych rad, które mogą pomóc w realizacji wolności. W tej perspektywie rozważa też rolę autorytetu, wobec którego człowiek współczesny przejawia stosunek ambiwa-

¹⁷ Tamże s. 205.

lentny. Z jednej strony autorytetem cieszą się wszelkiego rodzaju eksperci, z drugiej nie uznaje się autorytetów w życiu prywatnym, do którego zalicza się coraz częściej moralność.

Podjęzliwość współczesnego człowieka wobec autorytetów, czasami usprawiedliwiona niektórymi zachowaniami autorytarnymi, nie może pomijać kondycji ludzkiej. Ks. Rosik bardzo realistycznie pisze, że jakkolwiek sąd sumienia jest decydujący i ostateczny, „wcale nie oznacza, że jest on normą absolutną. Nie jest on niezależny, ponieważ człowiek – posiadacz sumienia – ujęty w swej całości strukturalnej, nie jest kimś absolutnym. Jest istotą egzystencjalnie zagrożoną, poddaną zmianom, więc też i zmienne mogą być oceny sumienia. [...] Moment ten przekonuje w sposób ewidentny, jak wielka staje się potrzeba autorytetu, który w najbardziej zasadniczych kwestiach chroniłby od fałszywych decyzji i usuwał możliwość zbłądzenia”¹⁸

Jeśli tak jest na płaszczyźnie społecznej, to nie można nie zauważyć zbawiennej roli autorytetu Kościoła dla sumienia chrześcijanina. Kościół jako Lud Boży, ożywiany przez Ducha Świętego, zobowiązany jest do przekazywania całej prawdy moralnej, formowania sumienia i pomocy w rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych. Autorytet Kościoła stawia poszczególnego członka wspólnoty eklezjalnej w szerszym kontekście życia oraz zabezpiecza wspólnotę ludu przed egoizmem jednostek. O ile więc charyzmat Urzędu Nauczycielskiego Kościoła płynie z objawionej prawdy, o tyle jego rola jest w pełni służebna w sprawowaniu sakramentów, w wyjaśnianiu Pisma św. i interpretacji woli Bożej. Autorytet wprowadza ład w życie wspólnoty, chroni sumienie przed krótkowzrocznością. Dzieje się tak, gdy autorytet kościelny sam jest podporządkowany zbawczemu działaniu Chrystusa, wobec którego obowiązek posłuszeństwa mają zarówno nosiciele władzy (przełożeni), jak i podwładni. Kościół „coraz bardziej uświadamia sobie dziś, jak bardzo ludzka godność domaga się uszanowania wolności sumienia. [...] Celem autorytetu nie jest złamanie, zdominowanie sumienia, ale doprowadzenie ludzi do dojrzałości duchowej, do odpowiedzialności za siebie i innych, do współpracy ze sobą w atmosferze szacunku”

¹⁸ Tamże s. 222.

*

Na wstępie zauważono, że ks. prof. Rosik był nie tylko człowiekiem sumienia, ale i stworzył ciekawą teorię sumienia. Po analizie tej teorii można stwierdzić, że oparta jest ona na wypróbowanej nauce Kościoła, choć nie unika żadnego z zapalnych punktów współczesnej dyskusji. Ks. Profesor widział nie tylko konieczność osadzenia teologicznego dyskursu o sumieniu na adekwatnej filozofii osoby, ale nie omijał również psychologicznego opisu zjawiska sumienia. Dostrzegł wyzwania sytuacjonizmu i nie uległ kreatywnej interpretacji sumienia. W końcu subtelnie podkreślił pomocną rolę autorytetu w jego kształtowaniu.

Ks. Profesor napisał prawdę o sumieniu. Opisał je finezyjnie, podkreślił jego godność i konsekwentnie bronił wolności sumienia. Każdy, kto znał Profesora, nie może pozbyć się wrażenia, że pisał prawdę także o własnym sumieniu: wrażliwym, czułym i pewnym.

BIBLIOGRAFIA

- J a n P a w e ł II.: *Veritatis splendor*. Watykan 1993.
- C h l e w i ń s k i Z.: Dojrzałość. Osobowość. Sumienie. Religijność. Poznań: „W drodze” 1991.
- P o p l a t e k W Istota sumienia według Pisma św. Lublin: TN KUL 1961.
- R o s i k S.: Formowanie sumienia praktycznego w świetle wypowiedzi Stolicy Apostolskiej. Lublin: Archiwum Biblioteki KUL 1962 (mps).
- R o s i k S.: Rozpoznanie i przyjęcie wiążącego powołania ludzkiego. W: Powołanie chrześcijańskie. Zarys teologii moralnej. Praca zbiorowa. Opole: Wydawnictwo Św. Krzyża 1978 s. 106-119.
- R o s i k S.: Wezwania i wybory moralne. Refleksje teologicznomoralne. Lublin: RW KUL 1992.
- R o s i k S.: Sumienie – subiektywna norma moralności. Lublin 1998 (mps).
- S i e k S.: Osobowość. Struktura. Rozwój. Wybrane metody badania. Warszawa: Wyd. ATK 1982.

THE CONCEPTION OF CONSCIENCE IN THE THEOLOGY
OF THE REV. PROF. SEWERYN ROSIK

S u m m a r y

The paper presents views on conscience held by one of Polish contemporary moral theologians, the Rev. S. Rosik. He combines faithfulness to the teaching of the Magisterium with an openness to the results of the contemporary sciences on man. It is especially interesting here to see the attempts to combine the results of psychological and sociological research with the personalistic foundation of conscience. The Rev. Rosik presents a coherent picture of conscience in which faithfulness to truth is the most important criterion.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: teologia moralna, sumienie.

Key words: moral theology, conscience.